Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 204115

Cena pojedyńczego egzemplarza 15 groszy.

DRWĘCA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży“, „Nasz Przyjaciel“ i „Rolnik“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodniowo we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,35 zł z doręczeniem 1,50 zł miesięcznie. Kwartalnie wynosi 4,00 zł, z doręczeniem 4,50 zł.
Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Drwęca“ Sp. z. o. p. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 10 gr. na stronie 3-łamowej 30 gr. w tekście na 2 i 3 stronie 40 gr, na 1 stronie 50 gr, przed tekstem 60 gr. — Ogłoszenia zagr. 100% więcej.
Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Drwęca“ Nowemiasto-Pomorze.

Rok VII. Nowemiasto-Pomorze, Niedziela, dnia 17 kwietnia 1927. Nr. 47

Niefortunne pomysły zmiany Straży Celnej na oddziały Korpusu Ochrony Pogranicza.

Dnia 30 ub. m. w prezydjum Rady Ministrów odbyła się konferencja w sprawie obsadzenia dalszych odcinków naszej granicy między innemi i naszej zachodniej granicy przez oddziały Korpusu Ochrony Pogranicza. W konferencji, której przewodniczył wicepremjer Bartel, wzięli udział ministrowie Czechowicz, Składkowski, Zaleski, Kwiatkowski, szef sztabu generalnego, gen. Piskor, d-ca K. O. P., gen. Minkiewicz i gen. Górecki.

Mimo, że Polska Agencja Telegraficzna w dwa dni później dała depeszę, iż wszelkie pogłoski o zapadłej jakoby decyzji w sprawie obsadzenia granic zachodnich przez oddziały K. O. P., są przedwczesne i że „miarodajne czynniki żadnej decyzji w tym kierunku nie powzięły, wersje nie są pozbawione podstaw, jeżeli, jak donoszą „Kresy Zachodnie“ w ostatnich dniach uwijali się na pograniczu w południowej części województwa poznańskiego oficerowie K. O. P. informując się o stosunkach miejscowych, o możności wyżywienia, pomieszczenia żołnierzy i koni i t. p.

Straż celna powstała w r. 1921 i formowała się stopniowemi etapami do r. 1923, obejmując pogranicze niemieckie w Wielkopolsce, na Pomorzu, na odcinku Kongresówki i na Górnym Śląsku; dalej na pograniczu czechosłowackiem, odcinkach Śląska Cieszyńskiego i długą linję w Małopolsce, przechodzącą w pogranicze rumuńskie aż do okopów św. Trójcy. Odtąd na północ strzeże granicy Korpus Ochrony Pogranicza od strony rosyjskiej, łotewskiej i litewskiej. Większą część granicy, bo około 3600 klm przypada na straż celną, liczącą ca 6000 ludzi, podczas gdy Korpus Ochrony Pogranicza ma około 2000 klm. granicy i 17 000 ludzi.

Straż celna podzielona na pięć okręgów podlega pięciu dyrekcjom celnym, a mianowicie: 1. dyrekcji warszawskiej, ujmującej najkrótszy odcinek; 2. dyrekji poznańskiej i pomorskiej (z siedzibą w Poznaniu;) 3. dyrekcji katowickiej; 4. dyrekcji lwowskiej; 5. dyrekcji wileńskiej (granica Prus Wschodnich od Działdowa na wschód aż do granicy litewskiej). Tych pięć okręgów podlega departamentowi celnemu w Ministerjum Skarbu (wydział ochrony granic). Organem instrującym jest naczelny inspektor. W poszczególnych dyrekcjach jest kilka inspektorów, a w każdym z nich 5—7 komisarjatów, którym podlegają odpowiednie placówki straży celnej.

Zadaniem straży celnej jest ochrona granicy przed jej nielegalnem przekraczaniem oraz przed przemytnictwem. Straż celna spełnia to zadanie zupełnie dobrze, wdrożyła się już w swe czynności dzięki wyszkoleniu personelu, składającego się z żywiołu oświeconego i obeznanego ze stosunkami miejscowemi. Wśród straży celnej przewagę stanowią byli wojskowi, Poznańczycy, Pomorzanie i Ślązacy, co stanowi objaw bardzo pożądany, zwłaszcza na pograniczu niemieckiem. Nadmienić należy, że i na innych odcinkach granicznych — straż posiada duży odsetek ludzi, szczególnie na kierowniczych stanowiskach, pochodzących z Polski zachodniej.

Pomiędzy strażą celną a miejscową ludnością ułożyły się stosunki dobre. Straż pozyskała sobie uogół duże zaufanie; jakaż różnica pod tym względem od tego czasu, gdy między ludnością a smutnej pamięci baonami celnemi i strzelcami granicznymi dochodziło do ustawicznych zatargów. Wyniki pracy straży celnej były już w r. 1921 i 1922 tak dodatnie, że zwróciło to uwagę nie tylko władz, ale i całego społeczeństwa.

Pod względem budżetowym przedstawia się utrzymanie straży celnej w porównaniu z wydatkami na Korpus Ochrony Pogranicza, jako uderzająca pozycja oszczędnościowa. Budżet straży celnej wynosił przeszło 16 milj. na utrzymanie i zaopatrzenie 6000 ludzi na linji granicznej około 3600 klm. Budżet Korpusu Ochrony Pogranicza na granicy tylko około 2000 klm wynosił wobec 17 000 ludzi — około 39 miljonów.

Statystyka K. O. P. za czas od 1. 10. 25 r. do 1. 10. 26 r. wykazuje, że K. O. P. przy etacie 19 871 szeregowych przytrzymał na nielegalnem przekraczaniu granicy z zewnątrz do Polski i z Polski nazewnątrz 18 007 osób. Straż celna przy etacie 5880 funkcjonarjuszy niższych za ten sam okres czasu przytrzymała 25 528 osób. Czyli na 1 żołnierza K. O. P. przypada około 1 osoba, a na jednego funkcjonarjusza straży celnej 4 do 5 osób.

Wartość towarów odebranych przemytnikom przez straż celną na zielonej granicy w 1925 roku wynosiła według ceny urzędów celnych 755 936,17 zł w 1926 r. 947 283 zł.

Gdyby Korpus Ochrony Pogranicza miał zastąpić straż celną przybyliby nowi ludzie, i jeżeli chodzi o granicę niemiecką, o wiele mniej odpowiedni, niż straż obecna, — przybyłby żołnierz nie znający stosunków, nie znający Niemców, — przybyliby z K. O. P. ludzie ze wschodu, wnosząc w nasze zachodnie życie wiele właściwości zgoła niepożądanych.

Prosta administracja straży celnej, zależnej tylko od Ministerjum Skarbu, uległaby skomplikowanej zmianie na gorsze, bo K. O. P. jest podległy aż trzem władzom, tj. ministrowi spraw wojskowych, ministrowi spraw wewnętrznych i ministrowi skarbu.

W szerokich kołach straży celnej projekt wprowadzenia na jej miejsce K. O. P. wywołał zrozumiałe zaniepokojenie. Los 6000 ludzi, a z rodzinami około 20 000 jest pod znakiem zapytania. Wśród ludności pogranicznej już samo pojawienie się oficerów z K. O. P. wywołało silną konsternację, gdy przypomniały się jej dawne stosunki i gdy zarysowały się nowe dolegliwości kwaterunkowe.

Wyrazem tego jest wniesiona przez posła Machaja i tow. w Sejmie śląskim interpelacja do wojewody, stwierdzająca, iż pogłoski o zamierzonych zmianach niepokoją ludność w wysokim stopniu.

Jakiż praktyczny cel tych zmian? Czy chodzi o zwalczanie band dywersyjnych? Tych zjawisk u nas na zachodzie nie było i niema. A jeżeli chodzi o strategiczną sprawność pogranicza, to, czy raczej wzmocnienie istniejących garnizonów nad granicą nie byłoby skuteczniejsze, zwłaszcza, że stosunek ich wobec straży celnej jest ściśle określony i na wypadek akcji bojowej przewidziany.

Z tych, czy owych względów — projekt zniesienia straży celnej i zastąpienia jej przez Korpus Ochrony Pogranicza należy uważać za wielce niefortunny.

Pogłoski o zmianach w gabinecie p. Piłsudskiego.

P. Bartel, Zaleski i Miedziński mają ustąpić.

Warszawa, 14. 4. „Rzeczpospolita“ podaje dziś pogłoski o zmianach na wysokich stanowiskach państwowych. Według tych pogłosek miałby gen. Sosnkowski zastąpić p. Bartla, pos. Skirmunt p. Zaleskiego. P. Miedziński ma zupełnie zniknąć z ławy ministerjalnej wraz nową swą teką.

Dyrektorem departamentu zdrowia ma zostać w miejsce dymisjonowanego p. Wroczyńskiego p. Chodźko. Prezesurę Banku Gospodarstwa Krajowego ma objąć p. Klarner. Nominacje te mają nastąpić jeszcze przed świętami.

W związku z pogłoskami o ustąpieniu pos. pol. w Pradze p. Łasockiego mówią, że miejsce jego ma zająć p. Okęcki. Do Belgradu ma pójść płk. Matuszewski, dyrektor departamentu ministerstwa spraw wewnętrznych.

Rzemieślnicy protestują przeciwko otwieraniu sklepów w niedzielę.

Kraków. Wczoraj o godz. 3-ciej po południu zakończył swe obrady trzeci ogólno-polski zjazd izb rzemieślniczych, obradujący pod przewodnictwem prezesa krakowskiej izby rzemieślniczej Kosobudzkiego.

Zjazd zaprotestował przeciwko wszelkim żądaniom zniesienia święcenia niedziel i świąt. Zjazd domaga się utworzenia instytutu naukowej organizacji pracy z zastosowaniem do potrzeb rzemiosła, wydania jednolitej ustawy budowlanej i zwołania ankiety w sprawie szkół zawodowych dla majstrów budowlanych. Zjazd protestuje przeciwko konkurencji, jaką powodują dla samodzielnego rzemiosła warsztaty rzemieślnicze w zakładach — więziennych oraz przy urzędach państwowych i samorządowych. Zjazd domaga się reformy ustawodawstwa podatkowego, zniesienie taryfy maksymalnej i wprowadzenia przedstawicieli izb rzemieślniczych do najbliższego Sejmu. Zjazd uchwalił również uznać jako naczelną reprezentację rzemiosła b. Kongresówki Związek Rzemieślników Chrześcijan w Warszawie, a nie jak dotychczas Centralne Towarzystwo Rzemieślnicze. Najbliższy czwarty zjazd odbędzie się we Lwowie.

Aresztowanie naczelnika urzędu pocztowego w Królewskiej Hucie.

Katowice, 14. 4. W sprawie dokonanej defraudacji 1½ milj. złotych przez urzędnika pocztowego Kesslera, władze zwróciły się natychmiast do Głównej Komendy Policji w Warszawie, Ministr. Spr. Wewnętrznych i Zagranicznych oraz zarządów pocztowych we wszystkich państwach sąsiednich. Pościg oraz śledztwo w toku. W porozumieniu z ministerstwem skarbu wyznaczono 4% nagrody odzyskanej kwoty. Ministerstwo Poczt i Teleg. delegowało niezwłocznie na miejsce inspektora Czajkowskiego, który współdziała z władzami sądowemi i policyjnemi w prowadzeniu dochodzeń.

Urzędnik Leks, który posiadał drugie klucze do kasy oraz wszyscy dyżurujący tej nocy woźni zostali aresztowani. Po otrzymaniu raportu o przebiegu sprawy Minister. Poczt i Telegr. za pośrednictwem inspektoratu katowickiego wystąpiło do prokuratury z wnioskiem aresztowania naczelnika urzędu pocztowego w Królewskiej Hucie Trochy, co też nastąpiło. Naczelnik urzędu Trocha, o ile nie był w porozumieniu z przestępcami, winien jest w każdym razie niedbalstwa w służbie i niezachowania obowiązujących w takich wypadkach przepisów, co jest szczególne u urzędnika o wieloletniem doświadczeniu oraz wobec wyjątkowo wysokiej wartości skradzionej przesyłki.

Zamordowanie prezydenta miasta Łodzi dr. Marjana Cynarskiego.

Łódź, 14. 4. Dzisiaj o godz. 11 z rana został zamordowany prezydent miasta Łodzi, dr. Marjan Cynarski.

Prezydent Cynarski wychodził ze swego mieszkania do magistratu, gdy nagle lokator, mieszkający na I piętrze, usłyszał okrzyk: „Ratunku, złodzieje!“ Usłyszawszy ten okrzyk, lokator zbiegł po schodach i u wejścia do domu, zastał już trupa prezydenta, który otrzymał ranę od noża po lewej stronie pachwiny. W oddali widać było uciekającego mordercę. Wezwany lekarz stwierdził śmierć skutkiem udaru serca i wewnętrznego krwotoku. Na miejsce przybyły władze śledcze, wojewoda łódzki Jaszczołt i inni przedstawiciele władz. Przypuszcza się, że chodzi tu albo o zemstę osobistą, albo o akt samoobrony spłoszonego złodzieja.

Ś. p. Marjan Cynarski liczył lat około 50-ciu. Na czele m. Łodzi jako prezydent stał od r. 1923. Był członkiem Rady Naczelnej Związku Ludowo-Narod. Jako prezydent Łodzi położył ogromne zasługi około rozwoju miasta stwarzając muzeum miejskie i galerję obrazów, zapoczątkowując prace nad kanalizacją miasta i nad naprawą bruków.

Mobilizacja armji japońskiej.

Japonja gotowa wystąpić czynnie w Chinach.

Londyn, 12. 4. Ze sprawozdań nadeszłych z Szanghaju wynika, że odbywa się mobilizacja armji japońskiej. Dalsze odnośne wiadomości oczekiwane są z wielkiem napięciem, ponieważ brak konkretnych doniesień, czy chodzi tutaj o mobilizację podyktowaną względami lokalnemi, czy też o przygotowanie wojny przeciw Sowietom. Japończycy zamieszkali w Hankau, żażądali telegraficznie od swego rządu natychmiastowego wyposażenia ekspedycji wojskowej.

Z Tokio donoszą, że japoński minister spraw zagranicznych stwierdził, że zaostrzenie się położenia w Chinach zagraża interesom japońskim w Mongolji i Mandżurji i wobec tego koniecznem jest powzięcie odpowiednich zarządzeń. Narazie odkomenderowane zostały cztery torpedowce do Portu Artura.

P. Wachowiak zwolniony ze służby państwowej.

Warszawa, 14. 4. B. wojewoda pomorski p. Wachowiak jest zwolniony ze służby państwowej. P. Wachowiak powróci prawdopodobnie do czynnej pracy na terenie stronnictwa N. P. R. i kandydować będzie przy nadchodzących wyborach do Izb Ustawodawczych.

Rokowania polsko-niemieckie będą prowadzone dalej.

Berlin, 12. 4. Między pełnomocnikiem polskim do rokowań z Niemcami Dr. Prądzyńskim a niemieckim urzędem spraw zagr. osiągnięte zostało porozumienie w sprawie dalszego prowadzenia rokowań w kwestji prawniczej i rozrachunkowej.

Dwa mandaty więcej zdobyli Polacy przy ponownych wyborach gminnych w Kunorowie na Śląsku.

Katowice, 12. 4. Niedzielne wybory do Rady gminnej w Kunorowie dały następujący wynik: listy polskie uzyskały 1413 głosów — 7 mandatów, listy niemieckie 1472 gł. — 8 mandatów. — Są to ponowne wybory, gdyż przeprowadzone w listopadzie 1926 r. zostały unieważnione na skutek protestu. Ówczesne wybory przyniosły Polakom 5 mandatów, niemcom 10 mand.

Nasza flota handlowo-pasażerska się powiększa.

Gdańsk, 12. 4. Dziś przed poł. puszczono w stoczni gdańskiej na wodę jeden ze zbudowanych na zlecenie Rządu polskiego przez stocznię gdańską statek pasażerski. Okręt ten wraz z drugim statkiem służyć będzie do przybrzeżnej żeglugi wzdłuż polskiego wybrzeża.

Puszczony dziś na wodę statek wyposażony jest w obszerne salony i pokłady dla pasażerów. Statek posiada długość 54 metr.

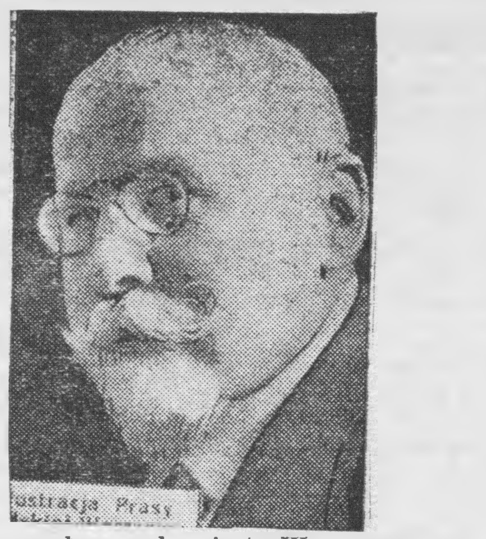
Posiadaczom marek niemieckich.

Teraz to już nie „aprila“.

Naczelnik wydziału Ministerstwa Skarbu p. Wejtkiewicz oświadczył delegatom Związku Obrony Wierzytelności, że rząd zamierza w drodze dyplomatycznej wystąpić do rządu niemieckiego o wypłacenie przez Bank Rzeszy pewnego odszkodowania obywatelom polskim za posiadane przedwojenne banknoty niemieckie.

Przytem rząd domaga się, żeby związki podały w przybliżeniu ilość banknotów niemieckich w posiadaniu obywateli polskich. Posiadacze winni przeto ilość posiadanych banknotów, związkom które mają najpóźniej do 1. 7. br. przedłożyć, odnośnemu znajdujących się zgłosić urzędowi.

Wacław Sieroszewski



otrzymał nagrodę miasta Warszawy.

Aleksander Swiętochowski



literat, otrzymał nagrodę miasta Łodzi.

Silny wstrząs ziemi na Węgrzech.

Budapeszt. W okolicy miasta Kishkemet na Węgrzech odczuto w niedzielę popołudniu kilka gwałtownych wstrząśnień ziemi, które wywołały wśród ludności niesłychaną panikę, nie pociągnęły jednak ofiar w ludziach. Są szkody materjalne.

Wiadomości.

Nowemiasto, dnia 16 kwietnia 1927 r.

Kalendarzyk. 17 kwietnia, Niedziela Wielkanocna.
18 kwietnia, Poniedziałek Wielkanocny.
19 kwietnia, Wtorek, Leon, pp. w.
Wschód słońca g. 4 — 32 m. Zach. słońca g 18 — 38 m.
Wschód księżyca g. 20 — 28 m. Zach. księżyca g. 7 — 40 m.

Z miasta i powiatu.

Święconkę dla ubogich.

Nowemiasto. We Wielki Piątek o godz. 11-tej przed południem w Ochronce obdarzono za staraniem Pań Miłosierdzia pokaźną liczbę, bo 106 osób, święconką. Poprzednio podzielone dla każdego z osobna porcje poświęcił miejscowy ks. Proboszcz dziękując dobroczyńcom, poczem nastąpił podział tychże.

Na święconkę dla ubogich

w dalszym ciągu złożyli pp.: Chełkowska rynek 3 mdl. jaj i 3 ft. kiełbasy, N. N. 1 mdl. jaj, Wygocka 5 ft. kiełbasy, Sypniewska 5 ft. słoniny, Gawroński 15 zł., ks. pref. Dembieński 1 chleb i 2 ft. kiszki, N. N. 1 mdl. jaj i 2 ft. słoniny, Jaranowska 2 ft. kiszki i 1 blachę placka, Lungowa 2 ft. kiełbasy, Kurzętkowska 2 ft. kiełbasy, Denst 1 blachę placka, Dr. Zerbowa 1 chleb 1 ft. kiełbasy i 10 szt. jaj, Modrzejewska 3 mdl. jaj, 3 ft. kiełbasy, Jentkiewiczowa (Rynek) 2 mdl. jaj, 3 ft. kiełbasy, Sendlewska 5 zł, Serożyńska 3 ft. kiełbasy, 3 mdl. jaj, Marja Gęstwicka (Sobieskiego) 1 ft. cukierków, 5 ft. cukru, Schubring 3 ctr. mąki, Slupska (Mostowa) 2 ft. słoniny, Hornowa 9 ft. mąki pszennej, 2 ft. kiełbasy, Umińska 3 ft. kiszki, Marwiczowa 3 ft. kiszki, Dr a Wysocka 3 zł, Nowaczyk 2 blachy placka, Nowak 4 ft. wątrobianki, Popielski 2 ft. kiełbasy, Arendt 6 ft. kiełbasy, Radomska 3 mdl. jaj, Ulatowska 3 ft. kiełbasy, Pape 4 ft. kiełbasy, 6 ft. słoniny, Serożyński Skarlin 5 zł, Masłowski Lopowicz 10 ft. grochu 4 ft. kiszki.

Wszystkim ofiarodawcom za bardzo hojne dary nadesłane na święconkę dla miejscowych ubogich składamy serdeczne „Bóg zapłać“.

Zarząd Tow. św. Wincentego à Paulo.

Na macierz szkolną

złożył w naszej Redakcji p. kupiec Jankowski 3.30 zł.

I ludzie wykształceni się biją.

W drugiej połowie marca br. na majątku Czterywłoki, rozegrał się dramat rodzinny na tle porachunków majątkowych, między szwagrami Dr. Czaplickim a kapitanem rezerwy Radeckim, w następstwie czego Dr. Czaplicki strzelił dwukrotnie do Radeckiego, raniąc go w skroń.

Na szczęście skończyła się walka tylko lekkiem zadraśnięciem. Mimo to Dr. Czaplicki odpowiadać będzie za usiłowane zabójstwo. Prokuratorja w Brodnicy wydała nakaz przyaresztowania. Prócz tego Dr. Czaplicki będzie odpowiadał za nieprawne noszenie i używanie broni.

Jak się dowiadujemy w ostatniej chwili, Dr. Czaplicki został odstawiony do więzienia w Nowemmieście i o ewentualnem zastosowaniu aresztu śledczego zadecyduje Sąd po przesłuchaniu posądzonego.

Obwieszczenie.

Nowemiasto. Po myśli art. 79 ustawy o państwowym podatku przemysłowym z dnia 15 lipca 1925 r. (Dz. U. R. P. nr. 79 poz. 550) podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 14 kwietnia r. 1927 rozesłano nakazy płatnicze podatku obrotowego za rok 1926 od przedsiębiórstw handlowych i przemysłowych, osobistych, zajęć przemysłowych i samodzielnych wolnych zajęć zawodowych wykonywanych w okręgu pow. lubawskiego.

Przeciw ustalonym sumom obrotów, wzgl. zarobków jak również wymierzonym kwotom podatku mogą wnosić płatnicy na podstawie art. 85 powołanej ustawy odwołania w następujących terminach:

1. przez płatników, o których mowa w art. 54 ustęp drugi, (osoby prawne) w ciągu dni czternastu

---

J. GORLIC. 47

NARZECZONA Z „TITANIKA“.

ORYGINALNA POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

(Ciąg dalszy).

Wyprostował się jednak w całej swej wysokości, zmusił się do spokoju i odpowiedział:

— Nóż ten nie należał nigdy do mnie, — ale ja go używałem!

— Kiedy go pan używał?

— Pewnej nocy, gdy polowałem na Long Island na dzikie kaczki. Pożyczyłem go sobie poprzednio od mego przyjaciela, farmera Olskiego!

— Panie Olski — proszę bliżej!

Wysoki, barczysty farmer powstał z ławy świadków i podszedł ciężko ku sędziemu.

— Czy poznaje pan w tym swą własność? — zapytał sędzia Goff, pokazując mu nóż.

— Naturalnie — odpowiedział Olski — nóż ten należy do mnie od lat. Przypominam sobie również, że go pożyczyłem panu Ryszardowi, gdy się wybierał na polowanie nad jezioro kaczek.

— Czy nie szukał pan potem tego noża? — zapytał sędzia.

— Nie. Sądziłem, że pan Ryszard zabrał go z sobą.

— Zabrał go rzeczywiście — odpowiedział sędzia Goff — miał go przy sobie w dniu, w którym opuścił pańską farmę, przybył do Nowego Jorku i wbił go w pierś pana Sidneya Mac Hollistera!

— Panie Sędzio, to nieprawda — wykrzyknął Ryszard Warski. — Przypominam sobie zupełnie dokładnie, że miałem przy sobie ten nóż już wtenczas, gdy powróciłem do farmy po polowaniu; musiałem go gdzieś zgubić, a zdaje mi się, że znam nawet miejsce, na którem go mogłem zostawić!

— Proszę nam je nazwać!

— Tego nie mogę uczynić, gdyż zeznaniem swojem skompromitowałbym pewną kobietę. Jestem dżentelmenem i szlachcicem, panie sędzio!

Ozwały się pojedyńcze brawa.

Sędzia Goff zadzwonił małym dzwonkiem, który stał przed nim na stole i zagroził, że każe opróżnić salę, jeżeli nie nastąpi zupełny spokój.

— Oskarżony, zwracam panu uwagę na to, że sprawa pana jest bardzo poważna — i że dobrze pan uczyni, jeżeli nie będzie się bawił w żadne delikatności! Jeżeli to, co pan przed chwilą powiedział, nie jest zwyczajną wymówką, to niech pan powie wszystko, a uratuje temsamem może swe życie!

— Nie mogę mówić — rzekł Ryszard spokojnie i z mocą — ale pan Hollister mógłby to uczynić. On mógłby wyjaśnić wszystko niewielu słowami!

— Ja? — zawołał z ironją Sidney Mac Hollister. — Jakim sposobem mógłbym znać miejsce, na którem ten człowiek miał zgubić swój nóż!

— Słyszy pan, panie sędzio, że pan Hollister woli milczeć, a temsamem zmusza mnie również do milczenia. Nigdy nie zgodzę się na to, żeby zdradzać tajemnicę, która nie jest moją; naraziłbym dobrą sławę kobiety, której nazwisko nie zostało dotychczas wymówione podczas procesu, i którego ja pierwszy nie wymówię!

Młody adwokat spostrzegł, że jego klientowi grozi poważne niebezpieczeństwo.

Zbliżył się szybko do niego, położył mu ręce na ramionach i zawołał głośno, prawie uroczyście:

— Panie Ryszardzie, sam pan wydaje na siebie wyrok! Sprawa pana obróciła się teraz na niekorzyść pana. Jeżeli pan nie wyjaśni, jakim sposobem nóż dostał się w ręce kobiety, która chciała zamordować pana Hollistera, to będzie pan zgubiony, gdyż przysięgli nie będą mogli przywiązywać wagi i wiary do zeznań pana, dlatego zaklinam pana, niech pan zapomni na tem miejscu o wszelkich skrupułach i powie wszystko... co ma na sercu!

— Chociażbym nawet zapomiał, że jestem szlachcicem — odpowiedział Ryszard mocnym głosem — nie mógłbym inaczej postępować, każdy inny mężczyzna na mem miejscu myślałby i postępowałby tak samo.

Gdybym jednak stał tam, gdzie obecnie stoi pan Hollister, to nie dopuściłbym do tego, by człowiek został skazany niewinnie. Zaświadczyłbym o prawdzie, nawet choćbym miał siebie skompromitować!

— Po raz ostatni pytam oskarżonego, czy zechce złożyć zeznanie i wyjaśnić nam natychmiast, gdzie zgubił ten nóż?

— Jestem zgubiony! — wyjąkał Ryszard pobladły — ale odmawiam odpowiedzi na to pytanie!

— Jeżeli pan sam siebie skazuje nieszczęśliwy — zawołał młody adwokat — to ludzie i Bóg muszą pana opuścić! (C. d. n.)

Ogniste strzały.

Ugodzony ognistą strzałą p. Józefa i Bronisława Kotewiczów podejmuję takową, i składam 5 zł w kasie tut. Kółka Rolniczego i strzelam w p. Anastazego Kotewicza, bawiącego na wakacjach i w p. Antoniego i Józefa Pokojskiego na górkę.

Helena Reglówna.

Ugodzony ognistą strzałą p. Feliksa Rosankiewicza, podejmuję takową i składam 10 zł w kasie tut. Kółka Rolniczego i strzelam w p. Antoniego Połomskiego z za wody.

Bernard Regel.

Ugodzony ręcznym granatem p. Anastazji Miłoszewskiej, podejmuję takowy i składam 5 zł do tut. kasy kółka Rol. i strzelam z L. K. M. w młodego pana Józefa Krajnika i w p. Leokadję Kwiatkowską.

Antoni Marszelewski — Mikołajki.

---

licząc od dnia następnego po doręczeniu zawiadomienia,

2. przez wszystkich innych płatników (osoby fizyczne), najpóźniej do dnia 15 maja 1927 r.

W tym samym terminie mają być zapłacone wymierzone kwoty podatku, gdyż wniesienie odwołania nie uchyla w myśl art. 85 ust. przedostatni obowiązku uiszczenia podatku w oznaczonym wyżej terminie.

Podatek nie zapłacony w tym terminie będzie przymusowo ściągnięty z doliczeniem odsetek za zwłokę.

Nowemiasto, dnia 14 kwietnia 1927 r.

Przewodniczący komisji szacunkowej podatku obrotowego.

Prawo i Sąd.

Lubawa. Na posiedzeniu Sądu Ławniczego w Lubawie pod przewodnictwem sędziego powiatowego Rozwadowskiego w dniu 31. marca 1927 r. ukarano: 1. J. K. z Lubawy za wykroczenie na karę grzywny w kwocie 50. — zł. lub 10 dni aresztu. 2. Wiktora Dziennika z Lubawy za przekroczenie antyalkoholowe na karę grzywny w kwocie 30. — zł. lub 5 dni aresztu. 3. Osk. Chaskiela Schäfa z Lubawy za niezgłoszenie procederu w urzędzie policyjnym na karę grzywny w kwocie 50. — zł. lub 10 dni aresztu. 4. Osk. Śmigowską Helenę za kradzież trzewików na szkodę Ździebłowskiego ze Żeromina na jarmarku w Kiełpinach na karę więzienia przez 3 tygodnie, za używanie nie przysługującego jej nazwiska na karę aresztu przez 7 dni z policzeniem aresztu śledczego. Co do reszty spraw nastąpiło uwolnienie wzgl. odroczenie. W sprawie karnej zaś przeciwko Antoniemu Abramowskiemu i to o kradzież wzgl. paserstwo Sąd uznał się niewłaściwym, przekazując sprawę Izbie karnej przy Sądzie powiatowym z powodu obawy ucieczki nad współoskarżonym Antonim Abramowskim, Józefem Schachtem i Władysławem Kowalskim areszt śledczy, gdyż co do tych oskarżonych zachodzi powtórna kradzież. Zarazem ukarał Sąd za niesforne zachowanie się na posiedzeniu w tej sprawie Anielę Schachtową i Martę Drajmową karą porządkową przez 3 dni aresztu z poleceniem natychmiastowego jej wykonania. — Na posiedzeniu Sądu Ławniczego w Lubawie w dniu 7-go kwietnia 1927 r. ukarano: 1. Osk. B. S. z Wonny za wykroczenie na karę grzywny w kwocie 10. — zł. lub 1 dzień aresztu. 2. Osk. Machujskiego III Władysława z Kiełpin za nieprawne polowanie na karę więzienia przez 14 dni z orzeczeniem przepadku strzelby. 3. Osk. Antoninę Kowalską cygankę ze Szubina za kradzież pieniędzy na jarmarku w Rybnie na szkodę Emila Nowakowskiego, na karę więzienia przez 1 miesiąc. 4 Osk. Bernarda Karczewskiego z Lubawy za zdemolowanie celi aresztu policyjnego w Lubawie, na karę więzienia przez 2 tygodnie. Co do reszty spraw nastąpiło uwolnienie lub odroczenie spraw wzgl. ugodowe załatwienie w sprawach z oskarżenia prywatnego.

Komunikat.

Brodnica. Podaje się do ogólnej wiadomości, że na mocy upoważnienia Ministra Skarbu z dnia 4. 1. 1927. — Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego w Warszawie rozporządzeniem z dnia 29. 1. 1926, okólnikiem Nr. 11—II. zaprowadziła system hurtowy sprzedaży spirytusu skażonego na całym obszarze Rzeczypospolitej. —

Sprzedaż spirytusu skażonego systemem podanym rozpocznie się od dnia 15 kwietnia 1927 r. —

Zezwolenia na nabywania spirytusu w ilości 1 litra miesięcznie wydawać będą dla swych okręgów Oddziały Kontrol Skarbowych w Brodnicy, Działdowie, Lidzbarku, Lubawie i Nowemmieście, zaś w ilościach wyższych na specjalne umotywowane podanie Inspektoraty Kontrol Skarbowych w Brodnicy, Działdowie i Nowemmieście. Podania takie nie podlegają opłacie stemplowej.

Spirytus nabywać będzie można u upoważnionych do tego celu sprzedawców. —

Urząd Skarbowy Akcyz i Monopolów Państwowych w Brodnicy.

Tutejszy oddział Kontroli Skarbowej i Inspektorat wydają kartki i talony w każdy piątek od godz. 8—1.

Z Pomorza.

W ostatniej chwili! Zebranie Rady Dzielnicy Pom.

Przypominamy tak Przewod. Okręg. jak Zarząd. Tow. gimn. „Sokół“ na Pomorzu, że zebranie Rady Dzielnicy Pomorskiej odbędzie się w niedzielę, dnia 24 kwietnia br. w Bydgoszczy.

Zbiórka delegatów i członków Zarządu tak Okr. jako i Dzielnicy oraz gniazd Sokolic Okr. V. spec. m. Bydgoszczy ze sztandarami, jak nie mniej orkiestry sokolej z gniazda Wilczak—Okole, o godz. 8 mej rano w ogrodzie Partera przy ul. Św. Trójcy.

Strój uroczystościowy — a co najmniej stawić się powinna drużyna w czapce Sokolej.

Z Bydgoszczy brać muszą udział w tem pochodzie wszystkie oddziały. Wzywamy więc Szan. Drużynę na tej drodze do licznego udziału tak w pochodzie jako i mszy św.

Zebranie zaś pełnego Zarządu Dzielnicy Pom. Zw. Tow. gimn. „Sokół“ odbędzie się w sobotę, dnia 23 kwietnia br. o godz. 20 (8 mej wieczorem) w Hotelu Lengninga.

Uprasza się, by wszyscy Czł. Zarządu tak Dzielnicy stawili się w komplecie. Czołem!

Za Przewodnictwo Dzielnicy Pomorskiej Związek Tow. gimn. „Sokół“ w Polsce.

(—) A. Malczewski, sekr. (—) Wł. Samoliński, prezes.

Uroczystość Ingresu Najprzew. X. Biskupa Okoniewskiego

odbędzie się w Pelplinie dnia 1 maja b. r. Celem uświetnienia tej uroczystości zawiązał się tu komitet, do którego wszelkie delegacje i towarzystwa; chcące brać udział w uroczystości zechcą się zgłosić piśmiennie z podaniem liczby uczestników, do dnia 20 kwietnia 1927 r. Zgłoszenia należy skierować na ręce X Dziekana Lewandowskiego w Pelplinie. Telefonicznych informacyj udziela w Pelplinie członek komitetu p. Knast, nr. tel. 55. Program uroczystości zostanie podany do publicznej wiadomości, we właściwym czasie.

Ostatnie wiadomości.

Warszawa, 16. 4. Poseł polski w Londynie Skirmunt, który przybył do kraju, skraca pobyt w Polsce, który miał trwać 3 tygodnie i wyjeżdża bezpośrednio po świętach do Londynu.

Komisja powołana do zbadania zarzutów podniesionych przez Tanenbauma, według głośnej książki przeciw wicedyrektorowi Banku Gosp. Kraj. Ossowskiemu, powołana została w następującym składzie: prezes Najwyższej Izby Kontroli Państwa prof. Wróblewski, prezes Prokuratorji generalnej p. Bukowicki, b. min. sprawiedliwości prof. Makowski.

*

Wczoraj odbyło się w związku maszynistów posiedzenie porozumiewawcze czterech związków, należących do bloku komunikacyjnego. Uchwalone zostały rezolucje, solidaryzujące się ze stanowiskiem związku pracowników poczt., telegramów i telefonów. W razie gdyby zastosowane zostały przeciw nim represje, blok komunikacyjny przyłączy się do strajku pocztowców.

Zw. Naprawy Rzplitej podjął ze swej strony akcję skupienia poszczególnych związków inteligencji pracującej i wystawienia wraz z nimi wspólnej listy wyborczej do zbliżających się wyborów do rady miejskiej. Dotychczas jeszcze nie zdołano osiągnąć porozumienia.

Dzisiejsza „Rzeczypospolita“ donosi, że w łonie rządu przeważa tendencja do odroczenia terminu wyborów przez przedłużenie kadencji do obecnego sejmu. Rząd projektuje, aby budżet za rok 1928—29 był rozpatrzony i uchwalony przez obecne izby. Jak wiadomo, przedłużeniem kadencji obecnego sejmu mogłoby nastąpić jedynie w trybie przepisanym dla dokonania zmian konstytucji uchwałą większości 2/3 głosów.

M. S. W. zaprzecza pogłoskom, jakoby nastąpić miała zmiana na stanowisku komendanta głównego Policji państwowej.

Według ostatnich danych statystycznych, w czasie od 3—10 kwietnia liczba bezrobotnych na terenie Rzplitej uległa ponownemu zmniejszeniu, obniżając się o 4.700 osób.

*

Wczoraj odbyła się konferencja przedstawicieli N. P. R. Związku Zawod.-Pol. oraz Pracowników państw. samorządowych, na której ustalono konieczność współdziałania z komitetem wyborczym wymienionych organizacyj. Wymienione organizacje przy zbliżających się wyborach wystawią wspólną listę.

Okradzenie stacji kolejowej o 90000 tys.

Warszawa, 13. 4. W nocy z 12 na 13 bm. nieznani sprawcy dokonali włamania do głównej kasy kolejowej na stacji Łapy. Łupem włamywaczy padło około 90.000 zł. Sprawcy włamania wypiłowali całą tylną ścianę kasy i w ten sposób zrabowali całą jej zawartość. Energiczne śledztwo prowadzą władze policyjne i kolejowe.

Ogniste strzały.

Ugodzony strzałą p. Fr. Bony podejmuję takową. Jednocześnie składam w administracji „Drwęcy“ 10 zł na zakup sztandaru dla Tow. Pow. i Wojaków i strzelam w p. Józefa Bartkowskiego z Nowegomiasta.

Fr. Łukaszewski — Nowemiasto.

Za redakcję odpowiedzialny: W. Stawicki w Nowemmieście.

WIELKANOC.

Wielka tajemnica Odkupienia, zakończona Zmartwychwstaniem Boga-Człowieka, przypadła przed świętami izraelskiemi „passach“, obchodzonemi corocznie podczas pierwszej pełni wiosennej na pamiątkę wyjścia Izraelitów z Egiptu.

Ponieważ Jezus Chrystus umęczony został w piątek przed dniem sabbatu i świętami „passach“ i pochowany trzeciego dnia zmartwychwstał, radosny więc ten dzień przypada na niedzielę po pierwszej wiosennej pełni księżyca.

Gminy chrześcijańskie, pochodzące od żydów, początkowo uroczystość Zmartwychwstania obchodziły łącznie z pamiątką ostatniej Wieczerzy Pańskiej, dzień drugi poświęcony był pamiątce śmierci, trzeci, sobota, Zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa.

Chrześcijanie, nawróceni z pogan, dzień Zmartwychwstania obchodzili w niedzielę, dzień śmierci, to jest piątek uważają, za dzień postu i pokuty.

Dopiero na soborze nicejskim, w r. 325 postanowiono pamiątkę Zmartwychwstania obchodzić w niedzielę, pamiątkę zaś Ukrzyżowania w piątek poprzedzający.

Pierwotnie uroczystość świąt Wielkiej Nocy trwała przez cały tydzień i dopiero sobór konstancyjski ograniczył ją do trzech dni, to jest niedzieli, poniedziałku i wtorku, co utrzymało się jeszcze w Kościele wschodnim.

Papież Pius VI. w r. 1775 święta Wielkiej Nocy ograniczył tylko do dwóch dni: niedzieli i poniedziałku.

Z biegiem czasu ustalił się w Kościele katolickim zwyczaj, aby poczynając od środy popielcowej dzień Zmartwychwstania poprzedzał post czterdziestodniowy, zwany powszechnie Wielkim postem.

Ostatni tydzień od niedzieli Kwietniej czyli Palmowej, nazwanej tak, ponieważ w dniu tym wierni i duchowieństwo niosą na procesji poświęcone palmy lub inne gałązki na pamiątkę triumfalnego wyjazdu Jezusa Chrystusa do Jerozolimy, zowie się Wielkim tygodniem. Sama uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego rozpoczyna się już w Wielką sobotę wieczorem.

Co do obchodu pamiątki Zmartwychwstania zachodziła różnica pomiędzy rozmaitemi Kościołami, dopiero na soborze nicejskim w roku 325 postanowiono, aby wszystkie Kościoły obchodziły jednozgodnie święto Wielkiej Nocy w niedzielę następującą po wiosennej pełni księżyca, to jest po pierwszej pełni, przypadającej po dniu 20 go marca, która, jeśli przypadnie na niedzielę, uroczystość obchodzoną być powinna w niedzielę następną.

Pełnia ta nie jest jednakże astronomiczna czyli rzeczywista, lecz średnia, następująca zawsze w 14 dni po nowiu, licząc nów za dzień pierwszy.

Wedle tego obliczenia, wprowadzonego do Kościoła rzymsko-katolickiego przez Djonizjusza około roku 525, święta Wielkiej Nocy przypadać mogą najwcześniej 22 go marca, najpóźniej zaś 25 go kwietnia.

W czasach pogańskich w porze tej przypadały wielkie święta wiosenne, po których jako pamiątka zachowały się do dziś dnia liczne zwyczaje i obrzędy.

Jednym z takich zabytków jest rozpowszechniony u nas zwyczaj zastawiania w święta Wielkiej Nocy „święconego“, który sięga czasów pogańskich.

U Słowian bowiem obchodzono bardzo uroczyście święta wiosenne, podczas których topiono bałwana Marzanny jako symbol śmierci tj. zimy.

Stąd prawdopodobnie zachował się śmigus (dyngus), zwyczaj wzajemnego zlewania się wodą, praktykowany u nas w drugi dzień Wielkiej Nocy.

Święcone, które w uroczystość Wielkiej Nocy znaleźć się u nas musi zarówno na stole bogacza jako też i biedaka, w dawnych czasach było dumą naszych gospodyń, tak dobrze w pałacach magnatów jako też i w lepiankach kmiotków.

Kroniki z lat dawnych pozostawiły nam opisy święconego, w którem sztuka kucharska walczyła o lepsze z piekarstwem, a ubranie stołu dochodziło do artyzmu, przyczem domy magnackie, a nawet i średnio zamożne, przesadzały się w obfitości przygotowanego jadła i napoju.

Zwyczaj ten tak dalece zakorzenił się u nas, tak wsiąknął w krew naszą, że i dziś jeszcze najuboższy czuje się upośledzonym podwójnie, jeżli niema za co przygotować święconego, bodajby złożonego z jajka, bochenka chleba i kawałka mięsa, któreby mógł z równymi sobie biedakami podzielić przy wzajemnych życzeniach wesołego Alleluja!

OBWIESZCZENIE!

Z dniem 1-go października br. potrzebny przy Magistracie miasta Nowegomiasta nad Drwęcą

kierownik rzeźni miejskiej

z wiadomościami trychinoskopji, w wieku **do 35 lat.** Uposażenie XIV do XII. stopnia urzędników państwowych, przy wolnem mieszkaniu.

Zgłoszenia z dołączeniem życiorysu i świadectw przesyłać należy do Magistratu m. Nowegomiasta nad Drwęcą.

Magistrat.

Kurzętkowski, burmistrz miasta.

Liczba czynności 5. K. 4/26.

Przetarg przymusowy.

Nieruchomość położona **w Małem Pacółtowie** i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Małe Pacółtowo Tom I karta 26 i 28 na imię **Otylji Kurlikowskiej** łącznego obszaru 30 a 24 m' stanowiąca podwórze z zabudowaniami, a to dom mieszkalny, dom mieszkalny dla komorników, stajni i spichlerza wartości użytkowej 4285 złotych, roczna kwota podatku domowego 150 zł 90 gr. zostanie

dnia 19-go lipca 1927 o godzinie 10 przed południem

wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 5.

Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 22. 9. 1926 i 10. 2. 1927 r.

Nowemiasto, dnia 16. marca 1927 r.

Sąd Powiatowy.

WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się

dnia 23-go kwietnia br. o godzinie 14-tej w hotelu p. Kowalskiego w Lubawie.

Porządek obrad:

1. Przyjęcie nowego statutu.
2. Wybór Rady Nadzorczej.
3. Wybór zarządu.
4. Upoważnienie zarządu do zaciągnięcia pożyczki celem zakupienia nowej nieruchomości ze zabudowaniami.
5. Wnioski bez uchwał.

Spółdzielnia Mleczarska Rakowice,

Zarząd:

(—) Sikorski. Marszałek.

Na zebranie członków

odbyć się mające

w czwartek, dnia 5-go maja 1927 r. o godzinie 3-ciej po południu w cukierni p. Rogowskiego w Nowemmieście, zaprasza się niniejszem wszystkich członków.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Zarządu z czynności bankowych w roku 1926.
2. Sprawozdanie Rady Nadzorczej dot. badania sprawozdania rocznego i bilansu.
3. Przyjęcie bilansu na rok 1926.
4. Udzielenie absolutorjum.
5. Powzięcie uchwały dot. podzielenia zysku z roku 1926.
6. Wybór uzupełniający do Rady Nadzorczej.
7. Wybór komisji oszacunkowej dla Rady Nadzorczej.
8. Ustalenie najwyżej dopuszczalnej sumy, do której
   a) kapitały mogą być przyjmowane wzgl.
   b) pożyczki członkom udzielane.
9. Wolne głosy.

Sprawozdanie roczne i bilans są wyłożone w lokalu bankowym członkom do wiadomości.

Nowemiasto n. Drwęcą, dnia 13-go kwietnia 1927 r.

Rada Nadzorcza spółdzielni

Kredit- und Spar-Bank,

Sp. z o. o.

A. Schubring, przewodniczący.

Brunon Marschall, Lubawa

Telefon 45. **DOM BŁAWATÓW** Rynek 2.

Rzetelna obsługa!

MATERJAŁY MĘSKIE na ubrania, spodnie, ulstry, płaszcze — od najtańszych do najlepszych wyrobów.

MATERJAŁY DAMSKIE na bluzki, suknie, kostjumy, płaszcze — trwałe tkaniny, prawdziwe kolory — Modne kolory i desenia na sezon letni 1927 r.

Niskie ceny!

Bawełna do tkania.

OSZCZĘDNOŚCI

od zł 1.— począwszy

przyjmujemy

i oprocentowujemy na dogodnych warunkach, udzielamy pożyczki wekslowe i załatwiamy wszelkie czynności bankowe. — Za zobowiązania Miejskiej Kasy Oszczędności w Lidzbarku odpowiada cały majątek miasta Lidzbarka wynoszący **przeszło 3 miljony złotych.** - - - -

MIEJSKA KASA OSZCZĘDNOŚCI, w LIDZBARKU,

instytucja bankowa prawa publicznego o pupilarnej pewności.

Wirówki „Alfa-Laval“



z licznikiem obrotów oraz kompletne urządzenie mleczarń i wszystkie rezerwowe części polecam na **10 miesięczne odpłaty.** Zaznaczam, iż wirówki Alfa-Laval są zrobione z najlepszego materjału i dlatego niepsują się tak prędko jak inne. Fabryka daje **30 letnią gwarancję.** W odciąganiu śmietany są nieprześcignięte. Wirówek Alfa-Laval mam duży wybór na składzie

I. Wygocki, Nowemiasto,

zastępca Tow. „Alfa-Laval“.

Wszelkie

DRUKI

wykonuje szybko, gustownie i po cenach umiarkowanych

DRUKARNIA „DRWĘCY“,

Nowemiasto,

Rynek 4 Telef. 8

Sprzedam zaraz

LOKOMOBILĘ

budowaną w r. 1913 mało używaną w dobrym stanie

F. Marchlewski,

Chrośle p. Nowydwór n. Drw.

Składam publiczne

podziękowanie

za odebranie łaski św. Antoniemu i św. Teresie od Dzieciątka Jezus.

N. N. z Lubawy.

Zarazem składam 10 zł na chleb dla ubogich w Filji „Drwęcy“.

Majątek Tuczki

pow. Działdowo

ma na sprzedaż

1 kryty powóz (lando)

na 6 osób,

1 czarną karjotkę

na 4 osoby i

1 lekki polny wózek

na 2 osoby. Wszystkie powózki są w dobrym stanie.

Ziemniaki jadalne

(Industria)

kupuje nadal wagonowo i w mniejszych partjach na skład

Fr. Modrzejewski,

Nowemiasto, telefon 95.

UCZNIA

syna uczciwych rodziców poszukuje

J. Cieszyński

Drogerja i skład farb,

Nowemiasto, telefon 62.

Parę używanych

szorów wyjazdowych

są na sprzedaż. Kto? wskaże ekspedycja „Drwęcy“.



Niniejszem podaję do łaskawej wiadomości, że otworzyłem w Nowemmieście w domu p. Pawłowskiego przy ul. Mostowej nr. 3

skład skòr i obuwia.

Dla p. p. rzeźników polecam flaki solone i szpilki do kiełbas.

Mojem staraniem będzie „duży obrot, mały zysk“, wobec tego proszę o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa

SZUDZIŃSKI.

Powiatowa Kasa Chorych Nowemiasto

sprzeda

okno wystawne z ramą

szkło około 4 m w kwadracie.

Wałdowski przewodniczący Zarządu.

Kompletne urządzenie

do suszenia kartofli

obok dworca w Nowemmieście n. Drwęcą składające się: z budynków fabrycznych, spichlerz do płatków ziemiacz., dom mieszkalny dla robotników, 4 aparaty do suszenia płatków oraz urządzenia z wszelkiemi maszynami **na sprzedaż.** Oferty przyjmuje **do dnia 1-go maja b. r.**

M. Giraud, likwidator, Nowemiasto n. Drwęcą, Pom.

W drugie święto o godz. 7-mej wiecz. w parku miejskim

ZABAWA

O liczny udział prosi

GRONO MUZYCZNE,

Małkowski.

Zgubiłem

papiery wojskowe

znalazca zechce oddać

J. REICHEL, Chrośle.

FORD

na 18 miesięcy.

Znakomitą okazję jest kupno nowych wozów Forda wszelkiego typu (torpedo, landaulety, coupé itd) **na 18 mies. raty w Zoppotach.** Podczas pobytu nad Bałtykiem **odwiedźcie zastępstwo Forda w Zoppotach** lub napiszcie z zapytaniem o bliższe szczegóły.

Zastępstwo Forda w Zoppotach wysyła wszędzie wszelkie części zamienne, opony itd za zaliczeniem.

Jaja

kupuje w każdej ilości po najwyższej cenie dziennej

Dom Eksportowy

E. Goetz,

Wąbrzeźno Pomorze

telefon 174.

Mam 50 mrg.

ziemi

w Złotowie od zaraz na **sprzedaż**

JÓZEF NEUMANN,

Lubawa.

Niniejszem zawiadamiam, iż od **świąt uruchomiłam**

MAGLĘ

do publicznego użytku.

Zofja Moszczyńska,

Nowemiasto, Hotel Polski.

J. Cieszyński,

Drogerja i skład farb,

Nowemiasto, tel. 62.

Poleca

tapety

farby

lakiery

pokost

kredę

szelak

klej stolarski i malarski

benzynę

oleje i smary.

Zakup

złota i srebra

Polecam

obrączki ślubne

po bardzo niskich cenach.

JAN CISZEWSKI,

Nowemiasto, Rynek,

zakład zegarmistrz. - złotniczy.

Wirówka

używana, prawie jak nowa, tanio **na sprzedaż.**

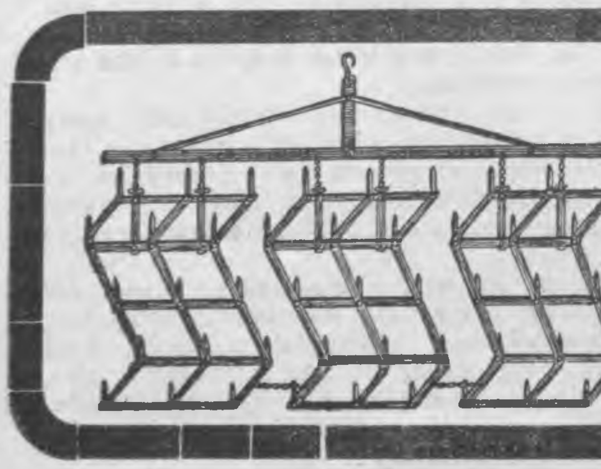
J. Nowicki, Osówiec,

poczta Rakowice.

Formularze

poleca

Księgarnia „Drwęcy“ Lidzbark.



BRONY

do kartofli, siewu i rolne,

pługi, radła i kultywatory

oraz wszelkie towary żelazne i materjały budowl.

poleca

WŁ. CZAJKOWSKI,

Lubawa, telef. 44.

KARTY WIZYTOWE

wykonuje szybko i tanio

Drukarnia „Drwęca“